

*Sygn. akt I C 500/15*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 27 września 2016 roku**

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie I Wydział Cywilny

w składzie :

**Przewodniczący: SSR Bogusław Glinka**

**Protokolant: Joanna Bobrowska**

**po rozpoznaniu w dniu 27 września 2016 roku na rozprawie**

sprawy z powództw **R. S.**

przeciwko **E. K.**

**o zapłatę kwot 1 545 zł, 1 559 zł i 1 544 zł**

oddala powództwa.

## UZASADNIENIE

Powód R. S. wniósł w postępowaniu upominawczym w trzech osobnych pozwach o zasądzenie od pozwanego E. K. kwot 1545 zł, 1559 zł i 1544 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu według norm przepisanych.

Na uzasadnienie żądania w każdej ze spraw powód wskazał, że pozwany pełniący funkcję dyrektora handlowego w spółce (...) został skazany przez Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze wyrokiem z dnia 22.06.2011 r. w sprawie II K 238/09 za czyn z art. 286 § 1 k.k. i na podstawie art. 72 § 2 k.k. nałożono na pozwanego obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem przez zapłatę na rzecz (...) spółki z o.o. kwoty 110 000 zł w terminie roku od uprawomocnienia się wyroku. Wskazany wyrok został zmieniony przez Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w dniu 03.02.2012 r. w sprawie IV Ka 527/11 w ten sposób, że termin obowiązku naprawienia szkody przedłużony został do lat trzech. Następnie umową przelewu z dnia 05.11.2012 r. spółka (...) zbyła przedmiotową wierzytelność na rzecz Biura (...) spółki z o.o. w L., która z kolei w dniu 23.11.2012 r. zbyła trzema umowami części wskazanej wierzytelności w kwotach odpowiednio 1545 zł, 1559 zł i 1544 zł na rzecz powoda.

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie wydał nakazy zapłaty w postępowaniu upominawczym w zakresie każdego z roszczeń objętych osobnym pozwem, od których pozwany wniósł skutecznie sprzeciwy, wobec czego nakazy zapłaty utraciły moc, a sprawy zostały skierowane do rozpoznania w postępowaniu zwyczajnym pod sygn. akt I C 500/15, I C 506/15 i I C 540/15.

W sprzeciwach od nakazu zapłaty pozwany podniósł zarzut powagi rzeczy osądzonej, wskazując że nałożony na pozwanego obowiązek naprawienia szkody w wyroku karnym, na podstawie art. 72 § 2 k.k. uważany jest według art. 107 § 2 k.p.k. za orzeczenie co do roszczeń majątkowych. Orzeczeniu takiemu sąd nadaje klauzulę wykonalności na rzecz pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej, tak by osoba ta mogła dochodzić swoich roszczeń w drodze egzekucji cywilnej. Według pozwanego powód nabył więc wierzytelność, co do której orzeczono już wyrokiem sądowym, co stanowi o braku możliwości ponownego wytoczenia powództwa cywilnego w tym samym zakresie wobec powagi rzeczy osądzonej.

Ponadto pozwany przyznał okoliczności faktyczne i nie kwestionował zobowiązania wynikającego z wyroku karnego, co do zasady i wysokości. Wskazał na dobrowolne spełnianie świadczenia w ratach. Zarzucił, że niczym nie uzasadnione i nader krzywdzące jest kierowanie do niego licznych wezwań do zapłaty i pozwów o zapłatę, kiedy zasądzona należność jest przez niego regulowana. Podniósł, że wszczęcie kolejnego postępowania sądowego naraża jego osobę na zbędne koszty.

W toku postępowania zarzuty pozwanego dotyczące powagi rzeczy osądzonej zostały prawomocnie oddalone, a sprawy zawisłe pod sygn. akt I C 540/15 i I C 506/15 zostały połączone do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą I C 500/15.

O toczącym się procesie Sąd zawiadomił Prokuratora Rejonowego w Dzierżoniowie, który zgłosił przystąpienie do sprawy i wniósł o oddalenie powództwa.

### ***Stan faktyczny.***

Pozwany E. K. wyrokiem z dnia 22 czerwca 2011 r. Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze w sprawie o sygn. akt II K 238/09 został skazany za czyny z art. 286 § 1 k.k. w związku z art. 12 k.k. oraz z art. 296 § 2 k.k. i na podstawie art. 72 § 2 k.k. został zobowiązany do częściowego naprawienia szkody przez zapłatę 110.000,00 zł na rzecz (...) spółki z o. o. w K. w terminie jednego roku od dnia uprawomocnienia się orzeczenia. Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze VI Wydział K. w sprawie o sygn. akt: VI Ka 527/11 wyrokiem z dnia 3 lutego 2012 r. przedłużył oskarżonemu termin do naprawienia szkody w wysokości 110.000,00 zł do 3 lat.

***Dowód:*** Wyrok Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze z dnia 22 czerwca 2011 r. w sprawie o sygn. akt: IIK 238/09

Wyrok Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 3 lutego 2012 r. w sprawie o sygn. akt: VI Ka 527/11

W dniu 5 listopada 2012 r. (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K. zbyła przedmiotową wierzytelność na rzecz Biura (...) Sp. z o.o. z siedzibą w L. o czym pismem z dnia 10 listopada 2012 r. poinformował pozwanego o przelewie wierzytelności.

***Dowód:*** umowa przelewu wierzytelności z dnia 05.11.2012 r.

zawiadomienie o zawarciu umowy wraz z dowodem nadania

W dniu 23 listopada 2012 r. nabywca wierzytelności (...) Sp. z o.o. zawarł z powodem 6 umów przelewu wierzytelności w wysokości 110 000 zł, stwierdzonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze z dnia 22.06.2011 r. sygn. akt II K 238/09 oraz wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 03.02.2012 r. sygn. akt VI Ka 527/11, za kwoty 944 zł, 1544 zł, 1545 zł, 1546 zł, 1559 zł i 1570 zł. Ponadto Spółka (...) zawarła po 6 umów z 11 innymi osobami. Pismem z dnia 21 grudnia 2012 r. zbywający zawiadomił pozwanego o przelewie wierzytelności.

***Dowód:*** umowy przelewu wierzytelności z dnia 23.11.2012 r.

zawiadomienie o zawarciu umowy wraz z dowodem nadania

Pozwany podjął się spłaty należności zasądzonych na rzecz pierwotnego wierzyciela i od kwietnia 2012 r. do stycznia 2015 r. wpłacił łącznie 29 rat po 100 zł wskazując jako tytuł płatności wyrok Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze II K 238/09.

***Dowód:*** potwierdzenia nadania przekazów pocztowych

### ***Rozważania prawne.***

Powództwa nie są zasadne i podlegają oddaleniu.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że zawarcie 72 umów przelewu wierzytelności obejmujących jedną wierzytelność, czy tylko 6 z powodem (takie liczby wynikają z zawiadomienia o przelewie z dnia 21 grudnia 2012 r.), a nawet tylko trzech - dołączonych do pozwów w połączonych sprawach - jest bezskuteczne, albowiem wierzytelność w każdej z przedłożonych umów, a można domniemywać, że także we wszystkich pozostałych (sporządzonych według tego samego wzorca), objęta przelewem obejmowała całą kwotę 110 000 zł wynikającą z wyroku karnego. Oznacza to, że już pierwsza z nich przeniosła całą wierzytelność na nabywcę. Wynika to z analizy treści przedmiotowych umów. Z brzmienia § 3 ust. 1 każdej z przedłożonych umów wynika, że przedmiotem przelewu jest „wierzytelność, o której mowa w § 1, która przechodzi na Cesjonariusza z chwilą podpisania niniejszej umowy”. Z kolei w § 1 ust. 2 określono, że wierzytelność Cedenta wobec dłużnika (czyli pozwanego E. K.) wynosi 110 000 zł i potwierdzona jest wyrokiem Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze z dnia 22.06.2011 r. sygn. akt II K 238/09 oraz wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 03.02.2012 r. sygn. akt VI Ka 527/11. Cena za wierzytelność określona w § 1 została ustalona na kwotę 1545 zł, 1559 zł i 1544 zł (w dołączonych umowach, a każdej z 72 umów inną). Oznacza to, że już (i tylko) pierwsza z zawartych w ten sposób umów mogła przenieść całą wierzytelność na nabywcę i zbywca utracił do niej prawo, wobec czego wszystkie objęte pozwem i pozostałe, czyli 71 z 72 zawartych w ten sposób umów były nieważne, gdyż nie istniał już przedmiot świadczenia. Powód nie wykazał, żeby którakolwiek z dołączonych umów była pierwszą umową, a tylko wówczas można byłoby rozważać uwzględnienie powództwa z tej właśnie umowy, ale w granicach zakreślonych danym pozwem. Sąd przyjął, że umowy były sporządzane w takiej kolejności, jak zostały wymienione w zawiadomieniu o przelewie z 21 grudnia 2012 r., czyli pierwszą umową była umowa przelewu wierzytelności w wysokości 110.000 zł za cenę 944 zł, która była dochodzona w innej sprawie. Taka ocena transakcji powoda ze zbywcą wynika z literalnego brzmienia umowy i jest praktyką rynkową rynku obrotu wierzytelnościami. Wierzytelności, zwłaszcza trudne, czy nieściągalne są bowiem często zbywane za niewielką część ich wartości nominalnej, nawet za symboliczną złotówkę, gdyż ryzyko zaspokojenia świadczenia przechodzi na nabywcę. Tym bardziej, gdy umowa sporządzona została przez cedenta zawodowo trudniącego się obrotem wierzytelnościami, zatem należało uznać, że taki był cel umowy, by cesja obejmowała całą wierzytelność. Powód w tym zakresie żadnych wniosków dowodowym nie składał. Sąd na wniosek prokuratora dopuścił dowód z przesłuchania powoda, celem m.in. ustalenia zakresu przelewów objętych pozwem, jednak powód nie stawił się na przesłuchanie, a jego pełnomocnik twierdził, że nie zna adresu powoda. W tej sytuacji Sąd pominął ten dowód uznając, że wiążącą jest dosłowna treść umów przelewu.

Zgodnie z art. 6 k.c. to powoda obciążał dowód, że umowy przelewu były np. częściowe albo, która z dochodzonych w sprawie była tą pierwszą (co było możliwe tylko do jednej z nich). Powód okoliczności tych nie udowodnił. Zgodnie z art. 387 § 1 k.c. umowa o świadczenie niemożliwe jest nieważna, co miało miejsce przy zawieraniu kolejnych umów przelewu, gdyż zawieranie kolejnych umów przelewu obejmujących przeniesioną już w całości wierzytelność, uniemożliwia przeniesienie prawa, którego się już nie posiada i spełnienie świadczenia. Potwierdza to także zasada *nemo plus iuris in alium transferre potest quam ipse habet*. Z tych względów powództwo podlegało oddaleniu.

Niemniej jednak należy wskazać, że gdyby którakolwiek z przedłożonych umów okazała się tą pierwszą, wówczas powództwo i tak podlegałoby oddaleniu ze względu na spełnienie świadczenia w wysokości 2900 zł, a więc wyższej niż dochodzona w każdej z połączonych spraw z osobna, gdyż pozwany dokonał 29 wpłat po 100 zł na rachunek pełnomocnika powoda lub zbywcy wskazując jako tytuł wpłaty wyrok karny II K 238/09. Wierzyciel obowiązany byłby zaliczyć wpłaty na to świadczenie, które wskazał dłużnik, zgodnie z art. 451 § 1 k.c. Gdyby uznać pierwszą umowę przelewu wierzytelności na powoda za skuteczną, to wprawdzie przedmiotem przelewu była cała wierzytelność, to jednak kwota dochodzona danym pozwem ograniczona była tylko do wskazanej w umowie ceny nabycia.

Konieczne jest dodanie, że dwie inne sprawy wniesione przez powoda przeciwko pozwanemu oparte na dwóch innych umowach przelewu z 23 listopada 2012 r. o kwoty 1570 zł i 1546 zł, wniesione pierwotnie do Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie (o sygn. akt I C 501/15 i I C 502/15), które następnie zostały przekazane według właściwości do Sądu Rejonowego w Świdnicy zostały rozstrzygnięte w następujący sposób: w sprawie I C 1461/15 o zapłatę 1570 zł wyrokiem z dnia 21.09.2015 r. powództwo zostało uwzględnione w całości wraz z kosztami, jednak wyrokiem Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 26.01.2016 r. sygn. akt II Ca 1001/15 wyrok I instancji został uchylony co do należności głównej 1570 zł i w tym zakresie postępowanie zostało umorzone, natomiast w sprawie I C 2292/15 o zapłatę 1546 zł wyrokiem z dnia

8.12.2015 r. pozew został odrzucony co do kwoty należności głównej 1546 zł, a zażalenie powoda na postanowienie o odrzuceniu pozwu i dotyczące kosztów procesu zostało odrzucone postanowieniem Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 18.03.2016 r. w sprawie II Ca 215/16. Oznacza to, że wierzytelność objęta umowami, także w niniejszej sprawie, była już przedmiotem rozpoznania, jednak nie merytorycznego, lecz formalnego (odrzućenie pozwu oraz umorzenie postępowania), co oznacza, iż nie można uznać tego stanu za powagę rzeczy osądzonej skutkującego odrzuceniem pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt. 2 k.p.c. mimo tożsamości roszczenia między powodem i pozwanym.

Niezależnie od powyższego należy również podnieść, że pozwany kwestionował zasadność i celowość wytaczania mu wielu spraw, które obciążają go dodatkowymi kosztami, mimo iż spłaca dług dobrowolnie. Co do dobrowolności spłaty zadłużenia, należy zauważyć, że trudno uznać za satysfakcjonujące wierzyciela wpłaty kwot po około 100 zł miesięcznie przy zadłużeniu łącznie ponad 100 tys. złotych, jest to jednak kwestia egzekwowalności świadczenia i skuteczności.

Natomiast rozważając (jako ewentualny, gdyż Sąd uznał, że pierwsza umowa przeniosła wierzytelność na nabywcę) zarzut zbywania wierzytelności podzielonej na 72 części i zawarcie tak wielu umów, w których kwota należności nieznacznie przekracza kwotę 1500 zł (w pierwszej umowie wyjątkowo 944 zł), stanowiącej granicę stawki minimalnej dla wyższych kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 600 zł, należy stwierdzić, że byłyby to czynności stanowiące nadużycie prawa materialnego i procesowego, sprzeczne z art. 5 k.c. i art. 58 k.c., stanowiące nieuzasadnioną dolegliwość dla dłużnika. Jeśli bowiem przy cesji wierzytelności w całości w kwocie 110 000 zł i konieczność sądowego jej dochodzenia, dawałoby to prawo do kosztów zastępstwa w wysokości 3.600 zł, to zawarcie 71 umów, jakie wymienił powód w zawiadomieniu o cesji z dnia 21 grudnia 2012 r. w częściach nieznacznie powyżej 1500 zł dawałoby prawo do żądania kosztów zastępstwa procesowego w łącznej wysokości 42 600 zł (71 x 600 zł zgodnie z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu). Świadczyłoby to ewidentnie o nadużyciu prawa. Wprawdzie przepisy o przelewie wierzytelności nie ograniczają możliwości przelewu części wierzytelności, jednak sytuacja prawna dłużnika nie powinna ulec tak znaczącemu pogorszeniu. Wierzyciel pierwotny ( spółka (...)) uzyskał orzeczenie o częściowym naprawieniu szkody i nie dochodził wynagrodzenia dalszej szkody (takie domniemanie wynika z zaferowanych dowodów) i egzekwując tę wierzytelność mógłby uzyskać jedynie koszty zastępstwa w postępowaniu egzekucyjnym, które są 4-krotnie mniejsze niż w procesie (co do zasady). Zatem zawarcie umowy przelewu wierzytelności na osobę trzecią nie może powodować sytuacji, w której osoba trzecia uzyskaby prawo do rozczłonkowania wierzytelności i w ten sposób uzyskania dodatkowych, nie uzasadnionych świadczeń od dłużnika. Oceniając tak powstałe koszty należałoby wprost stwierdzić, że nie byłyby one niezbędne, ani celowe w rozumieniu art. 98 k.p.c., a przez to miałyby wpływ na ocenę samych rozdrobnionych umów przelewu, które stanowią nadużycie prawa. Świadczy to także o pozorności tak zawartych umów przelewu, co czyniłoby je nieważnymi z mocy art. 83 § 1 k.c.

Należy także zauważyć, że rozczłonkowanie wierzytelności na kilkadziesiąt spraw uniemożliwiało także ich łączną ocenę, gdyż prawdopodobieństwo ich łącznego rozpoznania było niewielkie, przypadek przydzielenia ich do jednego referatu spowodował całościowe spojrzenie na podstawę wytoczonych powództw. Wybór kilkunastu osób fizycznych zamieszkałych w różnych rejonach kraju, a także za granicą i wskazywanie, jako ich miejsca zamieszkania adresów, pod którymi nigdy nie zamieszkiwali, co miało miejsce w przypadku powoda R. S., wyłącznie w celu wytoczenia powództw przed sądami niewłaściwymi miejscowo, świadczy o nadużyciu prawa procesowego, w szczególności art. 34 k.p.c. i art. 202 k.p.c., bowiem wierzytelność wynikała nie z umowy, lecz czynu niedozwolonego i powództwo powinno być wytoczone według zasady ogólnej z art. 27 § 1 k.p.c. lub art. 35 k.p.c.

Mając powyższe na względzie powództwa jako bezzasadne podlegały oddaleniu.